

Kazimierz Wojtaniec

Rozmaitość autorskich możliwości

Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza 13, 117-118

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

- 3 *Op. cit.*, s. 6.
4 *Staropolszczyzna w języku Mickiewicza*, *op. cit.* s. 295 - 301.
5 *Interpunkcja w „Panu Tadeuszu”*, *op. cit.*, s. 502 - 535.
6 *Słownik języka Adama Mickiewicza* pod red. K. Górskiego, Wrocław, Ossolineum, wydany od roku 1962, dotychczas tomów 9.
7 *Mickiewicz – artyzm i język*, *op. cit.*, s. 6.
8 *Op. cit.*, s. 35 - 57.
9 *Op. cit.*, 9 - 35.
10 *Op. cit.*, s. 32.
11 *O niektórych właściwościach stylizacji satyrycznej w poezji Mickiewicza w latach 1832 - 1834*, *op. cit.*, s. 143 - 152.
12 *Onomastyka Mickiewicza*, *op. cit.*, s. 248 - 295.
13 *Op. cit.*, s. 152 - 160.
14 *Irydion i Konrad Wallenrod* (Próba rewizji pewnego utartego twierdzenia), *op. cit.*, s. 88 - 108.
15 *Op. cit.*, s. 129.
16 *Op. cit.*, s. 130.
17 *Op. cit.*, s. 188 - 209.
18 *Op. cit.*, s. 57 - 70.

Kazimierz Wojtaniec

ROZMAITOŚĆ AUTORSKICH MOŻLIWOŚCI*

Nowa książka Marii Grabowskiej opatrzona została tytułem *Rozmaitości romantyczne*. Tytuł jakże znamienity, określający nie tylko różnorodność tematyczną tomu, ale także rozmaitość możliwości interpretacyjnych, bogactwo problematyki.

Zaprezentowany czytelnikowi wachlarz możliwości badawczych jest niesłychanie szeroki, wręcz imponujący. Autorka z równą swobodą i wnikliwością zajmuje się zagadnieniami z zakresu historii literatury, komparatystyki, a także edytorstwa. Obok modnych obecnie szkiców literackich mamy tu do czynienia z poważniejszymi gatunkowo studiami, rozprawami, ale nie brak także i gawęd literackich, które są szczególnie interesujące ze względu na liczne ciekawostki i anegdoty. Wszystko to powoduje, że książka Marii Grabowskiej jest przyjemną, pasjonującą lekturą, o dużych walorach estetycznych i poznawczych.

Dla różnorodności form, treści i funkcji można jednak znaleźć płaszczyznę wspólną, która wyraźnie wskazuje na to, że w *Rozmaitościach romantycznych* nie znalazło się przypadkowo. Takim punktem wyjścia jest kategoria „legendy”, wprowadzona przez autorkę w szkicu *Legandy romantyzmu a współczesność*. Jest to niejako *credo* badawcze Marii Grabowskiej, która pragnie pokazać w swoich pra-

* Maria Grabowska, *Rozmaitości romantyczne*, PIW, Warszawa 1978.

cach złożoność problemu oceny w badaniach literackich, zależność interpretacji od czynników zewnętrznych, które powodują powstawanie mitów, utrudniają dotarcie do prawdy historycznej. Ukazanie procesu powstawania nieściśłości (*Romantyczny gest hrabiego Henryka. Gawęda edytorsko-historyczna*), a także zapobieganie im, to główne cele omawianej tu pozycji.

Niektóre, znane już i wielokrotnie opracowywane tematy, podejmuje autorka na nowo, aby przełamać pewne utarte sposoby myślenia, obalić stereotypy, które pojawiły się w dotychczasowej tradycji badawczej i czytelnicy. Przykładem takiego postępowania są dwie rozprawki omawiające pierwsze tomy poezji Adama Mickiewicza („*Primula veris*” *romantyzm polskiego* i *Świat dziwów nauczyciela kowieńskiego*). Zbyt często pierwsze prace autorów oceniane są z perspektywy późniejszego dorobku literackiego, a co za tym idzie umniejsza się ich wartość, nie docenia w pełni nowatorstwa tych prac, ich artyzmu. Maria Grabowska zwraca na ten fakt baczną uwagę, dlatego też w całym postępowaniu badawczym unika konsekwentnie uogólnień – źródła większości nieporozumień; dąży do precyzyjnego określenia zjawisk jednostkowych.

Takie założenie metodologiczne odnajdujemy w większości rozpraw zamieszczonych w *Rozmaitościach romantycznych*, a poświęconych zagadnieniom, które nie doczekały się wcześniejszego opracowania lub zostały opracowane tylko częściowo. W tej grupie możemy wymienić chociażby prace komparatystyczne dotyczące Heinego (*Lucjan Siemiński – pierwszy tłumacz Heinego, Berwiński-Heine: powinowactwo ideowe*), będące doskonałą ilustracją możliwości badawczych autorki.

A przecież obok wyżej wspomnianych mamy tu także szkice poświęcone sądom Kraszewskiego o wieku XVIII i zupełnie odrębne omówienie *Pamiętników dziecka Warszawy* Kazimierza Władysława Wójcickiego. Wszystkie te prace odznaczają się wnikliwością obserwacji, logicznością prowadzonego wywodu, a co najważniejsze, nie są one legendotwórcze, wnoszą zatem do badań pewien element stały, stają się trwałym dorobkiem w zakresie rozważań dotyczących problemów polskiego romantyzmu.

W ciągu ostatnich kilkunastu lat badacze podkreślali w wielu momentach złożoność i wielowarstwowość tradycji romantycznej. Zwracali uwagę na brak jednolitości w samej epoce. Rodzi się więc pytanie, w jaki sposób unikać powierzchowności w bardzo trudnych ocenach, jak interpretować zjawiska kulturowe i literackie. Książka Marii Grabowskiej wyrosła zatem na określonym podłożu i jest podsumowaniem pewnego etapu badań literackich, a także preferowaniem warsztatu badawczego, w którym subiektywizm ocen ustąpił miejsca obiektywności faktów. To właśnie stanowi drugi jednolity plan wszystkich – tak przecież różnorodnych i w formie, i w treści – prac.

Romantyzm jest ciągle okresem szczególnie dla nas frapującym i często dzieje się tak, że widzimy w nim tylko to, co chcemy lub co chcielibyśmy zobaczyć, a wtedy nie mamy już do czynienia z tworem żywym – obcujemy z mitologią. Książka Marii Grabowskiej jest nawiązaniem dialogu z dziedzictwem tej epoki i ze sposobami współczesnego jej odbioru.